

Magia ZAFFIRO

Zabieg Zaffiro nie boli, nie wymaga rekonwalescencji. Zostawia tylko jeden ślad – skórę młodszą, bardziej jędrną i rozświetloną. Jak to możliwe? Wyjaśnia Katarzyna Nadolna, dyrektor generalna ITP S.A.

Na czym polega zabieg Zaffiro?

Urządzenie to działa na zasadzie termoliftingu. Podgrzewa głębokie warstwy skóry, wykorzystując działanie promieniowania podczerwonego. Pod wpływem temperatury włókna kolagenowe i elastyna ulegają skróceniu. Skóra, mówiąc obrazowo, zmniejsza swoją objętość, co daje efekt natychmiastowego liftingu. Jest to zabieg, który można wykonywać nawet przy cerze naczynkowej, ponieważ naskórek jest cały czas chłodzony. Cera po Zaffiro jest wręcz wyciszona – jasna i promienna.

Czy to pani ulubiony zabieg?

Zdecydowanie rekomenduję go każdej kobiecie, której zależy na przywróceniu jędrności skóry. Jego zaletą jest to, że stymuluje naturalne procesy odnowy w komórkach, pobudza produkcję kolagenu i elastyny. Nowoczesna medycyna estetyczna nie polega na kamuflowaniu doraźnych problemów, zmierza raczej w kierunku nieinwazyjnej medycyny regeneracyjnej. To światowy trend, w który Zaffiro idealnie się wpisuje.



1. Rebalancing Make up, nawilżający krem z pigmentem, który można stosować po zabiegach, NEAUVIA 30 ml/385 zł.
2. Serum Vitamin C NEAUVIA 30 ml/242 zł.
3. Rebalancing Cream Rich NEAUVIA 50 ml/308 zł.



Niedawno miała premierę nowa generacja urządzeń Zaffiro...

Tak, teraz Zaffiro wyposażone jest w technologię pilingu wodnego. Strumień wody i powietrza oczyszcza skórę, nawilża ją i dostarcza składniki aktywne. Przy nawodnionej skórze efekty zabiegu są jeszcze bardziej spektakularne i utrzymują się dłużej. Same również możemy wzmocnić działanie zabiegu, suplementując witaminę C, która jest niezbędna do produkcji kolagenu. Ważne są też dieta bogata w białko (to z niego powstaje kolagen) i picie dużej ilości wody. Nie bez znaczenia pozostaje też odpowiednia pielęgnacja domowa. Do moich ulubionych produktów należą serum z witaminą C Neauvia i Rebalancing Cream Rich zawierający czynniki wzrostu, które pięknie regenerują skórę, wyciszają wszelkie stany zapalne.

Proponuje pani holistyczne podejście do urody?

Chociaż nie lubię tego słowa, uważam, że kompleksowe podejście to najlepsza droga. Traktujemy naszą skórę i cały nasz organizm jak zbiór komórek, które regenerujemy. Tego też uczymy na szkoleniach, które organizujemy dla lekarzy – mówimy o diecie, suplementacji, kosmetykach. Sam zabieg nie przyniesie oczekiwanych rezultatów, jeśli nie stworzymy odpowiednich warunków dla procesów regeneracyjnych. Nie istnieje też jedna metoda odmładzania. Trzeba w mądry sposób łączyć różne technologie. Zaczynamy od diagnozy, a potem systematycznie stymulujemy skórę przez lata. Dlatego właśnie ITP jako dystrybutor urządzeń i produktów stosowanych w gabinetach medycyny estetycznej nie jest związane z jedną marką. Chcemy dostarczać lekarzom i pacjentom jak najwięcej narzędzi do pracy. ■



KATARZYNA NADOLNA
dyrektor generalna ITP S.A.